



Mgr inż. Sławomira Połczyńska

Wszystko zaczęło się z miłości do pewnego konia o imieniu Czuska i marzeniu młodej dziewczyny o stworzeniu miejsca, w którym to dzieci, młodzież, dorośli mogliby uczyć się jeździć konno. Sama zaczęłam jeździć konno dopiero w wieku lat 16, chociaż marzyłam o tym od dziecka nie było wtedy miejsc, stajni w mojej okolicy gdzie można by pod opieką instruktora uczyć dziecko jeździć konno. Po ukończeniu liceum jako szczęśliwa posiadaczka klaczy ze źrebakiem rozpoczęłam studia na Akademii Rolniczej - na wydziale Hodowla i Biologia Zwierząt. Wiedziałam, że chcę hodować konie, nie wiedziałam tylko gdzie. W połowie studiów wraz z moim Ojcem natrafiliśmy na stare po PGR-owskie budynki w Hermanowie. Przecudne położenie, piękne łąki – wystarczyło uruchomić wyobraźnię, której nam nie brakowało. Ukończyłam studia i ruszyłam na podbój świata, no może na początek Gminy Nowe Miasto ☺. Początki były skromne: wyremontowaliśmy mały domek i stajnie. Ruszyliśmy z dalszą pracą, powstały pierwsze pokoje agroturystyczne, gospoda i kryta ujeżdżalnia. Rozpoczęliśmy pierwsze wakacyjne obozy jeździeckie, rozbudowaliśmy część hotelową, dobudowaliśmy basen, saunę, siłownię, kolejno powstawały place zabaw dla dzieci, rozbudowywało się małe Zoo. Z 3 koni i z 3 pokoi powstało Gospodarstwo Agroturystyczne mogące przenocować 90 osób, stajnie na 70 koni. Stworzyłam też klub jeździecki WTK Hermanów – Wielkopolskie Towarzystwo Konne Hermanów. Miejsce, które w wraz z rodziną prowadzę: najpierw z rodzicami, a teraz z mężem Jarkiem zostało wielokrotnie nagradzane i wyróżniane, ale moim największym szczęściem i sukcesem jest to, że mogę robić to co naprawdę lubię, z ludźmi, z którymi lubię pracować, wspierana przez rodzinę którą kocham.